

Sytuacja w Kongo

- Interwencja Hammar-skjoelda w wewnętrzne sprawy Republiki Kasai
- W Leopoldville panuje spokój

LONDYN (PAP) 8. 9.

Po posiedzeniu kongijskiej Izby Reprezentantów, podczas którego podjęto decyzję anulowania ostatnich decyzji prezydenta Kasavubu oraz premiera Lumumby, sytuacja w Kongo nie uległa wyjaśnieniu.

Rząd kongijski postanowił wystosować protest do Rady Bezpieczeństwa w związku z zajęciem przez wojska ONZ w Kongo lotnisk na terenie kraju oraz rozgłosni w Leopoldville.

W czwartek rano agencje zachodnie przyniosły z Nowego Jorku wiadomość, z której wynika, że sekretarz generalny ONZ Hammar-skjoeld proponuje Organizacji Narodów Zjednoczonych otwartą interwencję w wewnętrzne sprawy Kongo. W ogłoszonym nowym sprawozdaniu Hammar-skjoeld przedstawia swe poglądy w sprawie Kongo, żądając ich przedyskutowania i usankcjonowania na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Domaga się on m. in. rozbrojenia kongijskich jednostek wojskowych. Według przewidywań korespondenta Reutera, Rada Bezpieczeństwa mogłaby się zebrać w piątek lub w sobotę bieżącego tygodnia.

Rzecznik ONZ donosi o gwałtownych walkach między żołnierzami armii kongijskiej a zwolennikami Kalondzi w okręgu Bakwangi. Straty w zabitych i rannych mają być wysokie.

Kalondzi opuścił Elisabethville celem dokonania „inspekcji swych wojsk” w Kaniama. Według niesprawdzonych informacji żołnierze Kalondzi mieli zająć miejscowość Kandadzika.

Według ostatnich doniesień radłowych agencji zachodnich w czwartek do późnego wieczora w stolicy Kongo Leopoldville panował całkowity spokój.

NAKLAD 60.146

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 215 (2825)

Piątek, 9. IX. 1960 r.

Cena 50 gr

Goście czechosłowaccy zwiedzają Polskę

Minister Żeglugi St. Darski udał się do Meksyku

WARSZAWA (PAP) 8. 9.

8 bm. wyjechał z Warszawy, udając się do Meksyku, minister Żeglugi i Gospodarki Wodnej — dr Stanisław Darski. Min. Darski przewodniczy misji specjalnej PRL, która na zaproszenie rządu meksykańskiego reprezentować będzie Polskę na uroczystościach 150-lecia proklamowania niepodległości tego kraju, 100-lecia zwycięstwa reformy i 50-lecia rewolucji meksykańskiej.

W skład misji wchodzi ambasador PRL w Meksyku Mieczysław Włodarek — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny w misji specjalnej.

◆ Spotkanie w Katowicach
◆ Drugi etap podróży — Ziemia Opolska i Wrocław

KATOWICE (PAP) 8. 9.

7 bm. w godzinach popołudniowych w Hali Parkowej w Katowicach odbyło się uroczyste spotkanie społeczeństwa woj. katowickiego z członkami partyjno-rządowej delegacji CSRS. Na spotkanie przybyła ponad 4 tysięczna rzesza robotników i pracowników górnictwa, hutnictwa i innych gałęzi przemysłu śląskiego.

Spotkanie otwiera członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KW PZPR w Katowicach E. Gierek.

Przed wygłoszeniem przemówienia powitalnego, zaświadania o zebranych o śmierci prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka.

Zebrani przez powstanie z miejsc czołg minutowy ciszy pamięć wielkiego komunisty. Następnie E. Gierek wygłasza przemówienie z okazji przybycia na Górny Śląsk delegacji CSRS. Przemówienie zebrani przyjmują długo trwającymi oklaskami.

Na mównicę wchodzi następnie członek Biura Politycznego KC KPCz J. Dolansky. Gdy J. Dolansky kończy przemówienie sala spontanicznie podejmuje okrzyki na cześć przyjaźni narodów Polski i Czechosłowacji, na cześć jedności naszych krajów w walce o pokój i socjalizm.

Po przyjęciu pozdrowień od delegacji górników krótkie przemówienie wygłasza I sekretarz KC KPCz A. Novotny.

Przemówienie przewodniczącego delegacji partyjno-rządowej CSRS było wielokrotnie przerywane gorącymi owacjami.

Do stołu prezydalnego zbliżają się teraz przedstawiciele

ciąg dalszy na str. 2

„Danusia” i „Zbyszko” przybędą na premierę „Krzyżaków” w Białymstoku?

Okręgowy Zarząd Kin w Białymstoku czyni starania o przyjazd na uroczystą premierę „Krzyżaków” w Białymstoku aktorów odznaczających czołowe postacie w tym filmie.

Według ostatnich wieści ze stolicy w sobotę ma przybyć do Białegostoku Grażyna Stanisławska grająca rolę Danusi oraz Mieczysław Kalenik — Zbyszko.

Spotkają się oni z publicznością białostocką oraz wezmą udział w premierze „Krzyżaków” w kinie „Północ”. (s)

Goście czechosłowaccy na Śląsku



7 bm. goście czechosłowaccy w towarzystwie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki przybyli na Śląsk.

NA ZDJĘCIU: mieszkańcy Bytomia, licznie zebrani na trasie witają serdecznie A. Novotnego (z lewej) Wł. Gomułkę (z prawej) i E. Gierka.

Fot. — CAF

„Polska niedziela” w Pradze Czeskiej

WARSZAWA (PAP) 8. 9.

W czerwcu br. Warszawa gościła artystów z Pragi Czeskiej, którzy występowali z okazji odbywającej się u nas „Czechosłowackiej niedzieli”. Obecnie 11 września artyści polscy organizują „Polską niedzielę” w stolicy CSRS. Impreza ta odbędzie się już po raz czwarty w ramach współpracy między parkami kultury Warszawy i Pragi Czeskiej.

Kondolencje po zgonie Wilhelma Piecka

Do pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności towarzysza

WALTERA ULBRICHTA BERLIN

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i cały naród polski w głębokim żalu przyjęły bolesną wiadomość o zgonie towarzysza Wilhelma Piecka, prezydenta bratniej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jednego z najwybitniejszych przywódców niemieckiej klasy robotniczej, wielkiego budowniczego pierwszego w dziejach narodu niemieckiego państwa robotników i chłopów, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i polskich mas pracujących oraz w moim własnym pragnięciu przekażać Wam wyrazy najgłębszego współczucia. W tych ciężkich i bolesnych dla Was chwilach łączymy się z Wami w smutku i żalobie. Zapewniamy Was, że pamięć o towarzyszu Wilhelmie Piecku, niezłomnym bojowniku o najszczytniejsze ideały niemieckiej i międzynarodowej klasy robotniczej, o pokojowe i demokratyczne Niemcy, pamięć o orędowniku trwałe przyjaźni między naszymi krajami, pozostanie zawsze żywa w sercach polskiego ludu pracującego.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Do prezydenta Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr H. C. JOHANNESA DIECKMANN A BERLIN

Przejęty do głębi smutną wiadomością o śmierci prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej towarzysza Wilhelma Piecka przesyłam Wam a w Waszej osobie całemu społeczeństwu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkim okrytym żałobą Niemcom najserdeczniejsze wyrazy współ-

ciąg dalszy na str. 2

Wczoraj w Białymstoku rozpoczęło swe obrady VII Krajowe Sympozjum Biochemiczne

W dniu wczorajszym, 8 bm., w gmachu białostockiej Akademii Medycznej rozpoczęło swe obrady VII Krajowe Sympozjum Biochemiczne. Ogółem w obradach uczestniczyło około 250 osób, reprezentujących wszystkie środowiska biochemiczne i medyczne z całego Polski.

Otwarcia obrad dokonał członek Polskiej Akademii Nauk prof. dr Bolesław Skarżyński, podkreślając ogromne postępy biochemii w Polsce oraz fakt przybycia do Białegostoku blisko 250 naukowców. Uczestników obrad powitał rektor białostockiej Akademii Medycznej prof. dr Jakub Chlebowski.

Z kolei przemówił przewodniczący komitetu organizacyjnego sympozjum, dyr. departamentu Ministerstwa Zdrowia, doc. dr Wiesław Tysarowski.

Zabierając ponownie głos prof. dr Bolesław Skarżyński podkreślił, iż obrady sympozjum zbliżają się do 65 rocznicy urodzin przybyłego na obrady prof. dr Włodzimierza Mozołowskiego, który blisko 40 lat pracuje w dziedzinie biochemii. Jubilatowi wręczono pierwszy egzemplarz specjalnego zeszytu „Acta Biochemica Polonica”, wydane go z okazji tej rocznicy.

W godzinach przedpołudniowych uczestnicy obrad wysłuchali referatów naukowych, jakie wygłosili dr T.

Szepekowski i doc. dr Wiesław Tysarowski. W dniu dzisiejszym, 9 bm., obrady sympozjum wznówione zostaną o godz. 9 rano. (h)

ciąg dalszy na str. 2

JUŻ JUTRO

w „Gazecie” amatorzy naszych powieści znajdą pierwszy duży odcinek utworu pt.

„DETEKTYWI MAJORA GROMOWA”

Jest to niezwykle interesująca POWIEŚĆ SENSACYJNO-SZPIEGOWSKA. Począwszy od jutra powieść ta będzie drukowana w codziennych odcinkach. Jest to historia o dramatycznym pojedynku radzieckich wywiadowców, pracowników śledczych i funkcjonariuszy bezpieczeństwa, z szajką włamywaczy oraz z zakonspirowaną grupą groźnych agentów zachodniego wywiadu wojskowego. Autorem powieści jest radziecki pisarz L. Kirsznier. Autor pokazuje w niej kulisy życia świata przestępczego i odkrywa zbrodnicze machinacje zachodnich szpiegów. Utwór L. Kirszniera na pewno zainteresuje szerokie rzesze naszych Czytelników.

Braciom Bułgarom



Jeden z domów wypoczynkowych w Warnie. Fot. — CAF

Czym dla nas 22 Lipca, tym dla Bułgarów jest 9 września. „Wrzesień, który stał się majem” — mówią poetycznie przyjaciele Bułgarzy.

We wrześniu 1923 roku zostało rozgromione powstanie ludowe przeciw reakcyjnemu rządowi burżuazyjno-obszarniczemu wówczas Bułgarii. Bojownicy bułgarscy, kierowani przez Bułgarską Partię Komunistyczną, partię Georgi Dimitrowa i Wasyli Kolarowa, nie wypadli pod wpływem poniesionej porażki w panikę. Jeden z ówczesnych poetów-rewolucjonistów pisał wtedy, że wrzesień porażki 1923 roku stanie się w przyszłości majem narodu bułgarskiego.

Stał się nim we wrześniu 1944 roku. Zwycięstwo nad hitleryzmem w II Wojnie Światowej stworzyło wa-

runki dla zwycięstwa ludu, jak w Polsce, jak w Czechosłowacji, jak na Węgrzech, jak we wszystkich europejskich krajach, w których panuje dziś socjalizm, również w Bułgarii.

W zgiełku codziennej i trudnej pracy jesteśmy dziś odzwyczajeni od używania poetycznych metafor. Jesteśmy raczej przyzwyczajeni do wymowy cyfr. Ale i na przykładzie Bułgarii widać, jak ta metafora zawiera się i w cyfrach.

Zacofany rolniczy kraj — takie było pojęcie o Bułgarii w świecie przedwojennym. Było to pojęcie słuszne dla ówczesnej Bułgarii. Ale w roku 1959 wyprodukowano w Bułgarii 14,4 raza więcej energii elektrycznej niż w roku 1939. I 7 raza więcej węgla

ciąg dalszy na str. 2

Przed II Wojewódzkim Zjazdem TPP-Ch

CHINY bliżej nas

Pamiętacie piękne widowisko w Teatrze im. Al. Węgierki, które w związku z X rocznicą powstania Chińskiej Republiki Ludowej oglądaliśmy w październiku roku ubiegłego? Słuchaliśmy wówczas wzruszających wierszy chińskich, podobały nam się pieśni i melodie naszych dalekich przyjaciół, wzbudzały szczery podziw nie oglądane dotąd tańce. Utkwił nam w pamięci ten piękny, obfitujący w przeżycia wieczór. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chińskiej, któremu te wzruszenia zawdzięczaliśmy, zdobyło sobie wówczas nowych sympatyków, nowych, gorących wielbicieli bogatej w tradycję kultury chińskiej.

Zaczęło się wszystko w maju 1958 r. Dziesięciu zapalonych miłośników Chin, po wielu trudnościach zdołało zorganizować w Białymstoku Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Chińskiej. Rozpoczęli akcję odczytów, robili wszystko, by nawiązać kontakty z zakładami pracy, szkołami, organizowali wystawy, popularyzowali sztukę chińską. Przyszły wszelkie efekty żmudnej pracy. Po dwóch latach działalności, po zorganizowaniu ponad 50 imprez, liczą członków Towarzystwa przekroczyła 300 osób.

Białostocki Oddział TPP-Ch współpracuje obecnie z ośmioma wielkimi, zakładami pracy, udostępniając ich pracownikom całą swą wiedzę o Chinach. Sta-

tut TPP-Ch przewiduje możliwość przyjmowania tzw. członków prawnych, wspierających. Zakłady pracy wstępują do Towarzystwa w całości, deklarując swój wkład i udział w jego życiu. Obecnie ilość członków wspierających sięga już liczby 9. Pierwszym zakładem, który przystąpił do współpracy z Towarzystwem, były Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana. W ślad za nim poszły Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty”, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, Fabryka Przyrządów i Uchwyty i inne.

A co TPP-Ch dało społeczeństwu?

Wspomniany już na wstępie Wieczór Poezji, Muzyki i Tańca Chińskiego organizowany wspólnie z Wojewódzkim Domem Kultury, Turniej Wiedzy o Chinach dla młodzieży szkół średnich, wystawa „Wielki Skok”, imprezy, filmy i odczyty prowadzone wspólnie z Klubem MPiK — to jaśniejsze punkty działalności Towarzystwa w roku 1959.

W bieżącym roku Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chińskiej znacznie rozszerzyło swoje kontakty. Nawiązało współpracę z Towarzystwem Wiedzy Powstanczej, ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, czego efektem był drugi już Turniej Wiedzy o Chinach, zorganizowany tym razem dla szkolnego aktywności młodzieży organizacji, nawiązało kontakty z Białostocką Choragwą ZHP, co objawiło się w zorganizowanej natychmiast akcji odczytowej, z jaką sekretarz Zarządu Okręgowego TPP-Ch — Borys Kirmuś wystąpił na obozach harcerskich w Supraślu i Rajgrodzie. Pamiętamy wreszcie oglądanie w Muzeum wystawę „Rzemiosło artystyczne Chin”. Podobają nam się książki i czasopisma chińskie, udostępnione na stoiskach TPP-Ch w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy.

To tylko ważniejsze pozycje dwuletniego dorobku. Jak ten dorobek rozszerzyć, jak lepiej jeszcze zorganizować swą pracę — radzić będą członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Chińskiej już 12 bm. w sali Związku w Klubie Siedmiu w Domu Prasy przy ul. Wesołowskiego 1, gdzie spotkają się na II Wojewódzkim Zjeździe TPP-Ch. W czasie obrad wybrane zostaną nowe władze Oddziału. Wytypuje się także delegatów na Zjazd Krajowy, który odbędzie się w Warszawie. (jap)

ZE SPORTU

„Do koloru do wyboru”

To już u nas tradycja, że w pewne niedziele nie się nie dzieje, ale za to w niektóre — tłok na boiskach i salach jest „niemożliwy”. Taki nawał imprez zapowiada się również na najbliższą sobotę i niedzielę.

Oprócz normalnej kolejki rozgrywek piłkarskich wszystkich klas, w hali Jagiellonii dojdą do skutku ciekawe mecze bokserskie o wejście do II ligi. Na kortach Sniadecji odbędzie się atrakcyjny mecz tenisowy juniorów Sniadecja — Legia Warszawy. Z młodymi tenisistami warszawskimi przyjeżdża ich trener, niegdyś czołowy zawodnik polski Tłoczyński, który wystąpi w grze pokazowej.

Na Stadionie Miejskim o tytuły mistrzów okręgu walczą będą w lekkiej atletyce młodzieży.

Wreszcie, z okazji „Dnia Kolarza” na boisku Ogniska odbędzie się szereg imprez i pokazów.

Szczegółowy terminarz godzinowy wszystkich imprez podamy w sobotnio-niedzielnym kalendarzyku sportowym. (ko)

Podział godzin treningowych w hali Jagiellonii

Sekretariat białostockiej Jagiellonii zwraca się do wszystkich białostockich klubów i stowarzyszeń sportowych o kierowanie pisemnych zgłoszeń, dotyczących rezerwowania godzin i wykorzystywania sal treningowych hali Jagiellonii na okres jesienno-zimowy i wiosenny 1960/61. Termin kierowania zgłoszeń do sekretariatu Jagiellonii mija z dniem 17 bm. (ko)

dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINO

„Pokój” — „Pół zartem — pół serio” prod. USA (od lat 18), godz. 13.30, 15.45, 18 i 20.15.
„Ton” — „Ostatni ludozercy”, film dokumentalny, kolorowy, prod. szwedzkiej (od lat 16), dodatek — „Nasza kronika 7/58”, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20. (bilety po 3 zł).
„Sirena” — „Ucieczka przed ciemnością”, prod. czeskiej (od lat 18), dodatek — „Grunwald” godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Polana” — „Kłosze szczęścia”, prod. polskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.
„TPP-R” — „Sygnali”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Czy wiecie że 6/59”, godz. 16, 18 i 20.

„Kolejarz” w Starosielcach — „Naręczona dziewczyna”, prod. radzieckiej (od lat 12), godz. 17.
„Roma” przy Fabryce Skłęk w Dojlidach — „Nieziemskie historie”, prod. czeskiej (od lat 11), godz. 18.
Kino — Teatr Zw. Zaw. — „Pulapka”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 20; kawiarnia czynna od godz. 18 do 22.
Klub Młodzieżowy Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 13 — oprócz niedziel i świąt.

CYRK

Cyryl „Poznań” — godz. 13, tel. 55-33.

W WOJEWÓDZTWIE

Elk — „Weseli współlokatorzy”
Suwałki — „Gdy kobieta zostaje samą”
„Millenium” w Łomży — „Kosmos wzywa”
„Październik” w Łomży — „Burliwa młodość”
Łapy — „Zakochoła się dziewczyna”
Zambrów — „Światła w oknach”
Hajnówka — „Tania i jej matka”
Sokołka — „Ballada o żołnierzu”
Mońki — „Spotkania w mroku”
Gdańsk — „A jednak cię kocham”
Wys. - Maz. — „Do widzenia do jutra”
Jedwabne — „Okrucieństwo”
Kołno — „Maturzystki”
Grajewo — „Louis Armstrong”
Augustów — „Biała krew”
Biełsk - Podlaski — „Kłeska”
Siemiatycze — „Żołnierskie serce”

Wasilków — „Sombbrero”
Czarna Wiedź — „W kręgu podejrzanych”
Olecko — „Gdy umilkły działy”
Szczuczyn — „Mileżąca gwiazda”
Sejny — „Zezowate szczęście”
Knyszyn — „Złodziej”
Rajgród — „Miejsce na ziemi”
Dąbrowa — „Gwiazdy”

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.
Apteka nr 7, ul. Wesołowskie go 2, tel. 42-43.
Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.
Pogotowie WSW — tel. 32-34.
Pogotowie MO — tel. 07.
Straż Pożarna — tel. 08.

Ciekawskie

PROGRAM I

7.20 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna szafeta”; 8.06 Wiadomości olimpijskie; 9.00 Dla dzieci; 9.20 Muzyka polska; 9.40 Dla przedszkolki; 10.10 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR; 11.20 „Śpiewamy i tańczymy”; 12.10 Muzyka ludowa różnych narodów”; 14.00 „Pieśń kół” — opow. J. Jankowskiego; 15.01 Wiadomości olimpijskie; 15.10 Muzyka poranna; 16.05 „Radio-stacja młodości”; 17.00 „Książki, które na was czekają”; 18.05 „Kryzysy” — odc. pow. H. Sienkiewicza; 19.20 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 20.30 Staropolskie pieśni; 21.00 Koncert zyczeń; 21.50 „Notatnik kulturalny”; 22.00 Muzyka tańeczna.

PROGRAM II

7.15 Błękitna szafeta; 7.50 Muzyka i wiadomości olimpijskie; 8.40 Muzyka poranna; 9.30 Grzybie — pog.; 10.20 Poetycki koncert zyczeń; 10.50 Muzyka polska w Tysiącleciu; 11.30 Pogodne melodie; 12.10 Wiadomości olimpijskie; 12.30 Swojskie melodie; 13.30 Dla dzieci; 16.00 Taniec i piosenka; 17.00 Z miast i wsi województwa; 17.15 Koncert zyczeń; 17.50 Rozmawiamy z gośćmi; 18.45 Nagroda dla pięcioletniej; 19.30 Koncert symfoniczny w wyk. Filadelfijskiej Orkiestry Symfonicznej; 20.26 Dyskusja literacka; 22.00 Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Transportu Sprzętu i Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego w Białymstoku, ul. Sobieskiego 4/6 zatrudni OPERATORA z uprawnieniami na obsługę dźwigu „Star 20”.

k 1100-1

Białostockie Zakłady Eksploatacji Kruszywa, Białystok, ul. Plutonowa, b. nr 5, zatrudnia:

— INŻYNIERÓW ewentualnie techników ładowców lub mechaników, z praktyką na samodzielnym stanowisku, na stanowiska zastępców kierowników zwirowni;
— MECHANIKÓW ze znajomością branży maszynowo-metalowej z praktyką w zaopatrzeniu;
— OPERATORÓW z uprawnieniami sprzętu ciężkiego — na koparki, spycharki, lokomotywy spalinowe szerokotorowe.

k 1105-0

Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Białystok-Starosielce, ul. Elewatorska, tel. 31-26, 31-27 zatrudni od zaraz:

1) MONTERÓW ELEKTRYKÓW I POMOCNIKÓW MONTERÓW.
2) KIEROWCÓW kat. I i II oraz POMOCNIKÓW KIEROWCÓW.

Przy zgłoszeniu należy doręczyć: podanie, życiorys, zaświadczenie i opinię z ostatniego miejsca pracy oraz skierowanie z Urzędu Zatrudnienia w miejscu zamieszkania. Pierwszeństwo zatrudnienia po służbie wojskowej.

Zgłoszenia przyjmuje referat personalny BPER, Warunki pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

k 1104-0

10 MURARZY, 10 ROBOTNIKÓW, 4 CIESLI zatrudni natychmiast Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Stradunach, pow. Elk, poczta Straduny (8 km od Elku). Zamieszcowanie zakwaterowanie przy budowach.

k 1113-0

Zgubiono prawo jazdy kat. motocyklowej nr 0644/57 oraz dowód rejestracyjny AP-6173 na nazwisko Marian Zukowski. p 2997-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną motocyklową nr AT-799, wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium PRN w Elku. p 2987-1

Zostało spalone świadectwo 7 klas na nazwisko Władysława Dworakowski, zam. Dworaki Stański. g 2539-1

SPRZEDAŻ
Sprzedam nową „Jawę” 250 ccm — 2.000 km. Hajnówka, g 2526-1

Sprzedam dom mieszkalny wolny, z budynkami gospodarczymi oraz 6.000 m² placu z sadem w Zawadach nr 27 k/Białegostoku. Wiadomość na miejscu. g 2530-1

17 ha ziemi III klasa (powiat płocki) sprzedam w całości lub częściami. Wiadomości: Białystok, Rynek Kościuszki 17 m. 19, w godzinach popołudniowych. g 2527-1

Sprzedam gospodarstwo 13 ha wraz z zabudowaniem. Kol. Mićkowska Hać, pow. Sokołka (1 km od stacji Rozedranka). Główny B. g 2528-1

WFM używany tanio sprzedam. Tadeusz Dmochowski, Łomża, Spokojna 52. p 2994-1

Sprzedam plac 1.200 m w dzielnicy Antoniuk. Białystok, Waryńskiego 1a m. 3. g 2538-1

Sprzedam dom murowany z ogrodem 700 m w Białymstoku, ul. Fabryczna 38. Dla nabywców mieszkanie wolne. g 2537-1

Sprzedam 2 ha ziemi nadającej się pod uprawę i budowę (0,5 km od Białegostoku). Józef Jaworowski, wieś Bagnówka. g 2535-1

Sprzedam działki pod budowę w Białymstoku przy ul. Krańcowej 6 (Wygoda). Józef Romaniczuk. g 2534-1

ROZNE
Udzielam lekcji jęz. angielskiego i niemieckiego. Białystok, Wesołowskiego 4 m. 6. g 2536-1

Gabinet dentystyczny w Olecku, ul. Lenina 28, po przerwie wakacyjnej jest czynny ponownie od godz. 9-13, oprócz sobót i niedziel. g 2525-1

Korespondencyjne Kursy Księgości. Informacje: Lublin skr. pocztowa 105. k 1172-0

Biał, Zakł, Graż, N-1

AGATHA CHRISTIE

EKSPRES Simplonński

PRZEŁOŻYŁ S. P. MARCINKOWSKI

Edward Jeffries spoglądał na mr. Parkera Pyne'a z niemałą prośbą. Był przystojnym młodym blondynem z zaokrąglonym podbródkiem i bardzo okrągłymi oczami. — Jak panu to wszystko wyjaśnić? — zapytał beznadziejnie. — Pan na pewno ma mnie za zwyczajnego złodzieja.

— Bynajmniej — odparł mr. Parker Pyne. — Przeciwnie, powiedziałbym, że panu sprawia przykrość nieuczciwe postępowanie. Znam klasyfikację typów ludzkich. Pan, drogi panie, zalicza się do kategorii ofiar. Teraz niech mi pan opowie całą historię.

— Mogę panu odpowiedzieć jednym słowem — szantaż.

— Tak?

Widział pan moją żonę. Może więc pan wyobrazić sobie jakim ona jest uczciwym, niewinnym stworzeniem, nie znającym zła i nie myślącym o nim.

— Tak, tak.

— Ona jest pełna czystych ideałów. Gdyby dowiedziała się o czymkolwiek z moich poprzednich czynów, opuściłaby mnie.

— Dziwię się. Ale nie o to chodzi? Co pan uczynił, drogi przyjacielu? Sądzę, że była to jakaś sprawa z kobietą?

Edward Jeffries potwierdził skinieniem głowy.

— Po ślubie czy przedtem?

— Przedtem, oh, przedtem.

— Dobrze, dobrze, co zdarzyło się?

— Nic, absolutnie nic. To jest właśnie ten okropny aspekt sprawy. Było to w pewnym hotelu w Indiach Za-

chodnich. Przebywała tam bardzo ponaćna kobieta, niejaką pani Rossiter. Mąż jej był bardzo wybuchowy. Dostrzegł napadów dzikiego szału. Pewnej nocy groził jej rewolwerem. Uciekła od niego i przyszła do mego pokoju. Była prawie nieprzytomna ze strachu. Prosiła mnie, żebym pozwolił jej zostać w moim pokoju do rana. Ja... co innego mogłem zrobić?

Mr. Parker Pyne patrzył na młodego mężczyznę, a młody mężczyzna odważał się na spojrzenie wzrokiem świadczącym o prawdomówności. Mr. Parker Pyne westchnął. — Innymi słowy, mówiąc bez ogródek, z pana zrobiono ofiarę, panie Jeffries.

— Istotnie.

— Tak, tak. Bardzo stara sztuczka, ale często udaje się z młodymi mężczyznami, hołdującymi ideałom Don Kichota. Domyślam się, że kiedy dowiedzieli się o pańskich zaręczynach mechanizm puścili w ruch.

— Tak. Otrzymałem list. Grozono, że jeśli nie prześlę pewnej kwoty pieniędzy, doniosą o wszystkim mojemu przyszłemu teściowi. Ze ja... a uwiodłem tę kobietę. Ze widziałam ją wchodzącą do mego pokoju. Ze mąż wnieśli sprawę o rozwód. Naprawdę, panie Pyne, cała afera była pomyślana, aby przedstawić mnie jako najgorszego szubrawca. — Potarł brew w przynębnieniu.

— Tak, tak, znam takie sprawy. Więc pan zapłacił. I od czasu do czasu znowu kręcono śrubką.

— Tak. Tym razem sprawa doszła do kresu. Nie mogłem zdobyć odpowiednio wysokiej sumy w gotówce. Wpadłem więc na ten plan. — Podniósł swoją filiżankę kawy, spojrzał na nią beznadziejnie i wypił. — Co mam zrobić teraz? — zapytał patetycznie — Co mam zrobić, panie Pyne?

— Pomogę panu — powiedział stanowczo Parker Pyne. — Załatwię sprawę z pańskimi dręczycielami. Co do pańskiej żony, to musi pan uciec wprost do niej i powiedzieć prawdę... lub przynajmniej jej część. Jedynym punktem, w którym musi pan ukryć prawdę, jest istota zdarzenia w Indiach Zachodnich. Musi pan zataić przed nią fakt, że z pana... hmm, zrobiono ofiarę, jak już mówiłem.

— Ależ...

— Kochany panie Jeffries, pan nie zna kobiet. Jeśli kobieta będzie miała do wyboru ofiarę lub Don Juana, zawsze wybierze Don Juana. Pańska żona, panie Jeffries, jest czarującą, uczciwą niewiastą o dużej dozie rozsądku i jedynym sposobem, aby życie swe uczynić dla interesu, jest utwierdzić ją w przekonaniu, że z birbanta zrobiła uczciwego człowieka.

Edward Jeffries gapił się na niego z otwartymi ustami.

— Mówię, co myślę — ciągnął mr. Parker Pyne. Obecnie żona jest zakochana w panu, ale widzę oznaki, że miłość może zmienić się, jeśli pan w dalszym ciągu będzie w jej oczach wzorem doskonałości i solidności, co może być prawie jednoznaczne z głupotą.

Edwardowi zadrgały powieki.

— Idź do niej, mój chłopcze — mówił łagodnie mr. Parker Pyne. — Wyznaj wszystko, to jest tyle, ile możesz zmienić. Potem wyjaśnij jej, że od chwili, gdy ją ujrzałeś, zmieniłeś całkowicie tryb życia. Nawet ukradłeś, aby się o tym nie dowiedziała. Wybacz ci entuzjastycznie.

— Ale jeśli nie ma niczego do wybaczenia...

— Gdzie jest prawda? — powiedział mr. Parker Pyne. — Z doświadczenia wiem, że prawda zwykle krzyżuje plany. Jest podstawowym pewnikiem, że w życiu małżeńskim przed kobietą musi się kłamać. Kobieta to lubi. Idź i uzyskaj przebaczenie, mój chłopcze. A potem zawsze życie szczęśliwie. Śmiem twierdzić, że w przyszłości twoja żona będzie czuwać nad tobą, i lekroć jakaś przystojna kobieta będzie starała się przypodobać tobie. Wielu mężczyzn uległoby urokowi innych kobiet, nie sądzę, jednak, byś podlegał takim wpływom.

— Nie chcę nigdy zajmować się innymi kobietami, prócz Elsie — powiedział szczerze mr. Jeffries.

— Wspaniale, mój chłopcze — rzekł mr. Parker Pyne. — Ale, gdybyś był sobą, nie chciałbym, by ona o tym wiedziała. Żadna kobieta nie lubi, jeśli zbyt łatwo może utrzymać mężczyznę.

Edward Jeffries powstał. — Pan naprawdę myśli...?

— Nie myślę, ja wiem — powiedział z naciskiem mr. Parker Pyne.

KONIEC